



Echo Maryi Królowej Pokoju

„Echo Maryi Królowej Pokoju”, 31-419 Kraków, ul. Kwartowa 24/UI
tel./fax (+48) 12 413-03-50, e-mail: echo@ceti.pl ISSN 1507-062X

Październik 2018 369

Orędzie

z 25 września 2018 r.

„Drogie dzieci! Również natura ofiaruje wam znaki swojej miłości poprzez owoce, które wam daje. Wy także wraz z moim przyjściem otrzymaliście obfite dary i owoce. Kochane dzieci, jak odpowiedzieliście na moje wezwanie, Bóg wie. Wzywam was, nie jest za późno, zdecydуйте się na świętość i życie z Bogiem w lasce i pokoju! Bóg was pobłogosławi i obdarzy was stokrotnie, jeżeli będziecie Mu ufać. Dziękuję, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”.

Nie jest za późno

Owoce: jabłka, gruszki, śliwki, brzoskwinie, winogrona, borówki... Takie dobre, smaczne, pożywne, zdrowe. Nie można też zapomnieć o zbożu, warzywach i ziołach. Niektórzy mają swoje owoce, inni cieszą nimi oczy na targu, czy w sklepie. A wszyscy je spożywamy. **Bóg jest dla nas taki dobry.** Nieprzeliczone bogactwo darów na tej małej ziemi danej nam do zamieszkania i życia. Ta Boża planeta, przyroda, natura nasycone są miłością, życzliwością i troską Stwórcy do nas, swoich dzieci. Królowa Pokoju poucza nas, że te owoce są znakami miłości ze strony natury do nas.

Wraz z przyjściem Maryi w objawieniach medziugorskich otrzymaliśmy obfite dary i owoce. Ks. abp H. Hoser mówi o wielkich owocach Medziugorja, o nawróceniach, zmianie życia i spowiedzi tak wielu pielgrzymów. Słowa Maryi skłaniają nas, aby uswiadomić sobie owoce objawień w życiu osobistym, rodzinnym, w Kościele i na świecie. Dziękujemy za otrzymany pokój serca, radość i zgodę w rodzinie. Za ożywienie w naszym życiu Sakramentu Pokuty, każdą Mszę Świętą i adorację. Za modlitwę różańcową, za modlitwę i post w intencji pokoju. Dziękujemy za pielgrzymki z całego świata. Dziękujemy za ożywienie wiary i gorliwości, za każde zaangażowanie w życie Kościoła i wszystkie dzieła wyrosłe z inspiracji Orędzi. Pod wpływem słów Maryi znajdziemy czas, aby się przyjrzeć darom i owocom, można je spisać i dać o nich świadectwo.

Ja dziękuję Bogu za ludzi, którzy mi o tych objawieniach powiedzieli i zachęcili do wyjazdu. Z wdzięcznością wspominam Wszystkich, z którymi wtedy pielgrzymowałem i poznawałem Orędzie; wszystkich, którzy tłumaczyli pierwsze publikacje i wspólnie je wydaliśmy drukiem, jak np. „1000 spotkań z Matką Bożą”. Dziękuję Bogu za pismo „Znak Pokoju” i wszystkie rekolacje „W szkole Maryi”. Za: – spotkania modlitewne o pokój w sercu, z Bogiem i ludźmi, – wybudowanie z parafianami kaplicy Królowej Pokoju (właściwie kościoła) w Łąpszach Niżnych na Spiszu, – założone w 1995 r. Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu (podstawowa, gimnazjum później liceum).

Dziękuję Bogu za Ognisko Bożego Pokoju w Łodzi, a w nim trwającą już od 13 lat nieustanną adorację (w dzień i w nocy) Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Za nabożeństwa o pokój w sercu z Bogiem i ludźmi każdego 25-go dnia miesiąca. Dziękuję Bogu za dar Ogniska Bożego Pokoju w Suchcicach, za rekolacje „Pokój serca”, a od pewnego czasu także za trwającą tam nieustanną adorację w dzień i w nocy. Za wszystkich, którzy w tym miejscu odbudowali swoje życie. Za nabożeństwa o pokój i w intencji tych, którzy nie doświadczyli Bożej miłości (każdego 2-go dnia miesiąca). Za dzieci i młodzież, które w tym ognisku poznały modlitwę i otrzymały dar pokoju serca.

Dziękuję Bogu za wszystkie pielgrzymki, dni skupienia, rozważania Orędzi w Echu Królowej Pokoju i wszystkie dary. Wymieniam skrótowo te owoce, w których uczestniczyłem czy uczestniczę, bo nieraz ludzie powtarzają jakieś nieprzychylnie opinie dziennikarskie i one funkcjonują w mediach, a nie wiedzą jak wielki jest wpływ Objawień w poszczególnych ludziach, wspólnotach, rodzinach i na całym świecie; jak Orędzia Królowej Pokoju kształtują historię niejednego człowieka i wspólnot. Zachęcam, aby każdy z nas zamyślił się, dostrzegł obfite dary i owoce przyścia Królowej Pokoju. Jak wyglądałoby nasze życie bez nich?

Jak odpowiedzieliśmy? Bóg wie. To pytanie przypomina mi też moje zaniebdania, okresy przyziębienia... To pytanie może też pomóc organizatorom pielgrzymek w ich pogłębieniu. Czy nie idę w kierunku wycieczek? Czy wprowadzam pielgrzymów w istotę objawień, w Orędzie, w post? Czy moje pielgrzymki pomagają uczestnikom w odpowiedzialności za swoje życie, rodzinę, Kościół? Królowa Pokoju tak wiele razy mówi o tym, jak ważna jest rola każdego z nas w Bożym planie zbawienia. Czy pielgrzymki organizowane przeze mnie, przyczyniają się do trzeźwości w naszych rodzinach i Ojczyźnie? Cenacolo w Medziugorju ratujące młodych, to wołanie o wcielanie Orędzi Matki



Przypatrzcie się owocom

Bożej w życie, to wołanie o pomoc dla zniewolonych, udręczonych, źle się mających; to wołanie o prawdziwe nawrócenie. Niech każda pielgrzymka temu służy.

Wzywam was, nie jest za późno. Zmarnowaliście wiele czasu. Byliście daleko. Nie myśleliśmy o najważniejszym, grzeszyliśmy. Nie modliliśmy się. Szkoda... Tymczasem Matka Boża nie chce, abyśmy trwali w rozpamiętywaniu tego co minęło, ale wzywa nas do **zdecydowania się na świętość i życie z Bogiem w lasce i pokoju.** Zamiast rozpamiętywać, lepiej przeżyć dzisiejszy dzień w świętości. Otwórz dziś Pismo Święte, przeczytaj, rozważ i pójdz w myślach, uczuciach i czynach według tego co przeczytasz. To prawda, że życie bez modlitwy jest puste. **Ale nie jest za późno.** Dzisiaj możesz się zanurzyć nawet we wszystkich czterech częściach Różańca, a więc we wszystkich najważniejszych tajemnicach naszej wiary. Dzisiaj możesz znaleźć czas i kącik do osobistej modlitwy. Może potrzebujesz spowiedzi z całego życia. Wtedy najpierw przeczytaj choćby jedną Ewangelię, aby zapragnąć świętości życia z Bogiem. Później sięgnij po dobry Rachunek Sumienia. Czytaj go, rozważaj, żałuj i płacz, postanawiaj i decyduj się, powracaj i idź do spowiedzi, bo **nie jest za późno.**

Maryjo, wychowuj nas i pomagaj nam, abyśmy w pełni zaufali Bogu, uwierzyli, pokochali Go całym sercem i całym życiem. Niech nam Bóg błogosławi i obdarza słodkimi i dobrymi owocami, tymi z ogrodów, pól i sadów, a jeszcze bardziej tymi nieprzemijającymi, duchowymi z Nieba. Amen.

o. Eugeniusz Śpiótek Sch.P.